

Keep, Ksi

Kiedy nie wiadomo skąd,
Ze wschodem słońca,
Przybył tu.
Zanim spotkał Ci,
Stroił si,
Dobierał strój.
Aby, gdy
Gdy mnie tylko poznasz,
Cała mi się oddała,
Już wtedy potrzebowałam Ci.
Aby, mnie chronił,
Bo tylko w Twoich dniach
Znalazłam, mogłam Cię, aby kwitnąć,
Dla Ciebie
I tylko Twoim być.
I pamiętam, i gdy tamtego dnia
Zbudziłam się,
A obok był Ty
Wstydziłam się Ci,
Byłam głupia.
A dziś sam już nie rozumiem,
Jak przez was, dumnie;
Mogłam Cię zranić;
I przepraszam za to, i
Za to, i kłamcą,
Za to, i krzywdziłam
I dziś już, już nie ważę, i kochałam,
& byłam, dla mnie wszystkim, w co wierzyłam.
Spokojnie odejść, już,
Spokojnie zostaw mnie,
Zostaw mnie samego,
Bo na to zasługuję.
Idę, i błądzą, szczerze, liwa,
Szczerze, liwa błądzą,
Jak gdyby, kiedy, co, z tego, o si;
To wrócić, błądzą, czekać.
Przepraszam za to wszystko,
Nie umiałam inaczej.
Proszę, odejść, już,
Nie chcę, byś widział, jak pęknę;
A gdy błądzą, dajesz daleko,
O jedno tylko proszę,
Pamiętaj, patrz, c w gwiazdy,
& kocham Ci;